ZACHOWANIA NIEKTÓRYCH PTAKÓW W ZOO

Gości dużo do ZOO dzisiaj się wybrało i szczególnie ptaszkami się zainteresowało.
Dlatego też najbardziej na nie uwagę zwracało.
Oto o niektórych z nich napisać mi kazano!

PAPUGA
Kolorowa papuga ara
od rana przybyłych gości do ZOO
tak witała,
tak pytała.
Czy nie macie co w domu robić?
Tylko do mnie tu przychodzić.
Tak oglądać chcecie mnie już od rana,
kiedy jestem nieuczesana,
kiedy jestem nieumalowana!
Jedynie skrzeczeć mogę na Was od rana,
do tego jestem zawsze przygotowana.
Mimo, że z rana jestem jeszcze troszeczkę zaspana.

SOWA
Sowa, co właśnie spać się szykowała,
po trudnej nocce odpocząć chciała.
Dużymi, lecz zmęczonymi oczyma na spacerujących patrzała.
Zapytana przez gości w ZOO: dlaczego taka jesteś zaspana?
Tak mało towarzyska jesteś od rana!
Sowa na takie uwagi zupełnie nie reagowała.
Zmęczona była i patrząc na nich zasypiała,
swe duże oczy zamykała.

KRUK
Kruk, cały czarny jak noc ciemna,
kracze, kracze.
Nikt nie wie o co mu właściwie chodzi.
Krąży i tylko marudzi.
Dlatego nie ma przyjaciół wśród przybyłych do ZOO ludzi.

KACZKA
Kaczka, co w stawie pływa,
niekiedy dziwaczkę zgrywa.
Do nikogo się nie odzywa,
udaje, że nikogo nie widzi.
A gdy ktoś obok niej przechodzi,
nurkuje do wody,
i tam dopiero zażywa swobody.

STRUŚ
Struś ten z ptaków największy,
ale jaki naiwny, jaki on wstydliwy.
Gdy przy nim stanęła przechodniów gromada,
pomyślał sobie!
Żeby mnie tak oglądać,
to przecież nie wypada.
I głowę swą zaraz w piach wkłada.
Już mnie nie widzą, już mnie nie widzą.
Sam do siebie tak gada,
lecz czy to jest prawda?

wydrukowano dnia: 13.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026

SŁOWIK
Na gałązce tuż w pobliżu
słowik siedzi, lecz nie śpiewa.
Jaka to przyczyna?
Przybyli goście go pytają i się nad tym zastanawiają?
Czyżby mu jego piękny głosik ktoś skradł?
Czy z zazdrości mu to zrobił?
Gdzie jest, gdzie jest ten złodziej!
Słowiku, bo ty najpiękniej śpiewałeś nam,
a przy twym śpiewie każdy z nas się relaksował.
Drzewa i krzewy w takt melodii się bujały,
a inne ptaszki na nich siedzące do snu się kołysały.
Ach słowiku, gdzie twój głosik jest?
Musisz dalej pięknie śpiewać nam!
A więc szukaj tego, co ci głosik skradł.

Dużo innych ptaszków w ZOO było, reszta w następnej bajce się ukryło!

Grażyna Schneider

wydrukowano dnia: 13.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026